

Szczepan W. Ślaga

"Creation of the Universe", Fang Li Zhi, Li Shu Xian, Singapore 1989 : [recenzja]

Studia Philosophiae Christianae 27/1, 194-195

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

tekstów, stoją oni na stanowisku realizmu teistycznego, to znaczy przyjmują realność bytu niezależnego od ludzkiej świadomości, bytu który może być w pewnym aspekcie i do pewnego stopnia poznany. Realizm ten, jest realizmem teistycznym, to znaczy przyjmuje istnienie Boga jako realną przyczynę istnienia i rozumienia świata.

Program takiego realizmu realizuje właśnie tomizm. Jednak z przyjęciem tomistycznej metody filozofowania łączy się kilka problemów, które omawia ks. Dembowski na przykładzie kilku amerykańskich autorów, których pracami zajmował się już wcześniej w publikacjach na łamach *Studia Philosophiae Christianae*. Wśród omawianych problemów jest między innymi zagadnienie punktu wyjścia metafizyki, filozofia Boga i filozofia religii w ujęciu tomistycznym, zagadnienie tak zwanej filozofii wieczystej oraz znaczenia dowodów na istnienie Boga. W ramach tego ostatniego zagadnienia omawiani przez ks. Dembowskiego autorzy postawili na nowo problem pascalowskiego rozdźwięku między Bogiem religii i Bogiem filozofów, zwracając uwagę na niebezpieczeństwo deizmu do którego prowadzić mogą filozoficzne argumenty na istnienie Boga.

Choć na podstawie zebranych informacji trudno sobie dokładnie zdać sprawę z faktycznego miejsca jakie zajmuje uprawiana w opisany powyżej sposób filozofia chrześcijańska na tle innych licznych kierunków wśród których, jak wiemy, króluje dziś filozofia analityczna — widzimy, że neoscholastyka jest tam również obecna, że jest ona wykładana i rozwijana, że są autorzy którzy stawiane przez nich problemy filozoficzne rozwiązują w oparciu o metafizykę tomistyczną. W ten sposób neoscholastyka uprawiana w Ameryce Północnej, jako wykład filozofii chrześcijańskiej jest częścią tego, co dzieje się także w innych ośrodkach naukowych Europy.

Kazimierz Szatała

Fang Li Zhi, Li Shu Xian: *Creation of the Universe*, transl. by T. Kiang, Singapore 1989, World Scientific Publishing Co., ss. XII+180.

Powstanie wszechświata zawsze należało do tzw. wielkich problemów, którym różne religie, filozofie i nauki poświęcały wiele uwagi. Wraz z narodzinami fizyki relatywistycznej problem ten stał się w pierwszym rzędzie przedmiotem badań ścisłych w ramach astronomii i kosmologii. Nauki te w oparciu o obserwacje dotyczące m.in. rozpowszechnienia pierwiastków we Wszechświecie, jego rozszerzania się czy mikrofalowego promieniowania tła, zdominowały dawny statyczny obraz świata i model stanu stacjonarnego wprowadzając na ich miejsce nowy, tzw. standardowy model. Zakłada on, że Wszechświat ma swój początek w postaci wielkiego wybuchu (big bang) i że od tego momentu (nazywanego „osobliwym”) zaczęła się jego ekspansja. Mimo, że model ten jest dziś najlepiej uzasadnioną i powszechnie przyjmowaną hipotezą, wysuwa się coraz to nowe modele („inflacyjny”, „strunowy”) m.in. z powodu trudności wiążących się z fizykalnym wyjaśnianiem wspomnianej osobliwości. Badania empiryczne i teoretyczne początków Wszechświata rozwijają się niezwykle intensywnie, o czym świadczy wzrastająca ilość publikacji w tym przedmiocie.

Z dwu przynajmniej względów książka *Stworzenie Wszechświata* zasługuje na uważną lekturę. Nie tylko dlatego, że jeden z autorów (Fang Li Zhi) za inicjowanie demonstracji studenckich na rzecz wolności i demokracji w Chinach 1987 został przeniesiony ze stanowiska wice-przewodniczącego *University of Sciences and Technology of China do Beijing Astronomical Observatory*. Współautorką książki jest Li Shu Xiang, fizyk z Uniwersytetu Pekńskiego. Innym powodem zainteresowania książką jest oryginalne ujęcie problematyki początków świata.

Zawartość książki podzielona została na 12 rozdziałów. Poza częścią traktującą o historii chińskiej astronomii autorzy prezentują szeroki wachlarz problemów kosmologicznych, m.in. na temat: wieku Wszechświata, ekspansji, skończoności/nieskończoności Kosmosu, materii widzialnej i niewidzialnej, tworzenia porządku z chaosu, powstania asymetrii, syntezy pierwiastków i termicznej historii świata, próżni kosmicznej, fizyki „pierwszego poruszyciela”, zasady antropicznej itp. Ta ostatnia przeciwstawiana jest wyraźnie ujęciu mechanistycznemu, które mimo wielkich sukcesów nie odpowiada m.in. na pytanie, dlaczego podstawowe stałe fizyczne nie ulegają zmianie a prawa dynamiki spełniają wymóg „rozumiałości dla człowieka” (racjonalności) i zgodności z logiką. W ujęciu antropicznym prawa fizyki tworzone są w trakcie ludzkiego badania zjawisk kosmicznych. Stąd m.in. powiązanie istnienia ludzkości z istnieniem Wszechświata staje się podstawową przesłanką zasady antropicznej.

Całość materiału zaprezentowana jest klarownie, niemal podręcznikowo, z interesującymi schematami, bez przeładowania matematyką. Autorzy nie unikają też narzucających się implikacji filozoficzno-teologicznych. Między innymi twierdzenie, że wyjaśnienie genezy ruchu wymaga znajomości warunków początkowych świata prowadzi ich do koncepcji Arystotelesa i Tomasza z Akwinu na temat pierwszego poruszyciela. Rzecz ciekawa, że idee tych filozofów zestawiane są z myślą starochińską na temat struktury Wszechświata. W rozwijającej się od tysiącleci cywilizacji i kultury chińskiej poczesne miejsce zajmują dociekania astronomiczno-kosmologiczne. Przywoływanie tego dziedzictwa w trakcie roztrząsania struktury, symetrii, ekspansji Kosmosu, skończoności czy nieskończoności przestrzennej, czy wreszcie miejsca człowieka w pełnym tajemnic Wszechświecie przydaje szczególnego uroku lekturze książki.

Szczepan W. Ślaga

Philosophy of Biology, ed. by M. Ruse, New York 1989, Macmillan Publishing Company, ss. IX+349.

Zainteresowanie problematyką z pogranicza biologii i filozofii wzrasta w ostatnich latach w przyspieszonym tempie. Wydawane jest specjalne czasopismo *Biology and Philosophy*. Filozofia biologii staje się samodzielną nauką o charakterze interdyscyplinarnym. Rozwijana jest głównie, co wydaje się rzeczą dziwną, przez biologów, by wymienić takich chociażby badaczy, jak F. Ayala, E. Mayr, u nas A. Urbanek. Do nielicznych filozofów uprawiających wskazaną dziedzinę, należy zaliczyć w pierwszym rzędzie Michaela Ruse'a, profesora historii i filozofii na